

Echo

LUBONIA

ISSN 1731-2744

MARZEC 2006

**MIESIĘCZNIK
BEZPŁATNY
NIEZALEŻNY
NIEDOTOWANY**

e-mail: imipress@op.pl
**PRZYJMUJEMY
REKLAMY
OGŁOSZENIA
KOMUNIKATY**

APEL W PARKU PAPIESKIM

W pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II - 2 kwietnia 2006 r. wieczorem, na wzgórzu przy ul. Unijnej, (które od 2005 r. nosi nazwę „Park Papieski”) odbędzie się apel mieszkańców, zorganizowany ku czci Papieża-Polaka, przez władze miasta i lubońskich duszpasterzy. Pod krzyżem, który wzniesiono w dniach żałoby i pod kamieniem z tablicą poświęconą Janowi Pawłowi II znów zbierze się społeczność Lubonia, by dokładnie w godzinie Jego śmierci zapalić znicze i zmówić modlitwę...L.K.



GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK
LUBOŃ, UL. ŻABIKOWSKA 16
tel. 061 893 27 55 kom. 0 501 221 442
czynny: poniedziałek, środa, piątek, sobota 8³⁰-15⁰⁰
wtorek, czwartek 14⁰⁰-20⁰⁰

DBAJ O ZDROWIE APTEKA "ŚW. JÓZEFA"



Luboń, ul. Sobieskiego 55a
czynna: pn. - pt. 8⁰⁰ - 21⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 15⁰⁰
tel. 061 899 25 16

POLECA: LEKI GOTOWE, RECEPTUROWE, PARAFARMACEUTYKI,
KOSMETYKI FIRM: AVENE, NIUSTELA, IWOSTIN, VICHY,
DECLARE, BEZPŁATNY POMIAR CIŚNIENIA

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI KARTAMI PŁATNICZYMI

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

N. F. O. Z. "PERFEKT - DENT"

czynna od pon. do pt. od 18⁰⁰ - 21⁰⁰

Luboń, ul. Poniatowskiego 20

tel. 061 813 09 01, kom. 0605 079 646

**LEKARZE SPECJALIŚCI ZAPRASZAJĄ
CENY KONKURENCYJNE**

SALON

OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

tel. 061 899 41 32

PAJO CENTRUM BOX 17 pn. - sob. 10 - 21
niedziela 10 - 19

GABINET OKULISTYCZNY 13 - 17

PEŁEN ZAKRES USŁUG OPTYCZNYCH

PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

BADANIE OKULISTYCZNE GRATIS

PROMOCJA - OPRAWY PLASTIKOWE OD 17 ZŁ
- OPRAWY METALOWE OD 22 ZŁ

10% RABATU DLA RENCISTÓW
I EMERYTÓW

FIAT**Autoryzowana Stacja Obsługi****Stanisław Nagórski & Synowie**

Łęczycza k/ Poznania, ul. Północna 33 tel./fax 061 810 65 83 tel. 061 810 67 60

ALFA ROMEO

PRZEGLĄDY I NAPRAWY
GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY

LANCIA

SERWIS**STACJA KONTROLI POJAZDÓW**
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE**SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW**

- naprawa klimatyzacji
- serwis opon: sprzedaż, wyważanie, przechowywanie
- serwis blacharsko-lakierniczy
- przeglądy i naprawy systemów AIR-BAG i ABS
- montaż Car-Audio
- montaż systemów alarmowych i antynapadowych

Stanisław Nagórski & Synowie
Łęczycza k/Poznania ul. Poprzeczna 3
tel./fax 061 810 65 83, tel. 061 810 67 60**POMOC DROGOWA**

czynne: pn. - pt. 7.00 - 18.00, sobota 8.00 - 14.00

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

**MICHELIN****Kleber****BFGoodrich**
*Fun is not a straight line***kormoran**62-031 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 48
tel. 061 813 12 46, 061 813 02 41GODZINY OTWARCIA:
pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00**POL-AGRI**

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

SERWIS OPON
WSZYSTKICH MAREK

- sprzedaż i wymiana oleju

- wymiana filtrów oleju i powietrza
- sprawdzanie i wymiana płynu hamulcowego
- ustawianie świateł

62-031 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 48
tel. 061 813 12 46, 061 813 02 41GODZINY OTWARCIA:
pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

PIERWSZY LUBOŃSKI BLUES

Wszyscy, którzy w Luboniu „czują bluesa” zjawili się późnym wieczorem 10 marca b. r. w lubońskiej Bibliotece Miejskiej przy ul. Żabikowskiej, by wraz z aktorami Teatru Nowego: Agnieszką Różańską, Radosławem Elisem i Mariuszem Puchalskim uroczyste zakończyć świętowanie „Dnia Kobiet. (Przynajmniej taki był oficjalny pretekst, by zaprosić mieszkańców do biblioteki na kabaretowy koktail, dedykowany wszystkim paniom.) Stali bywalcy, uczestniczący w bibliotecznych mini spektaklach teatralnych, tworzących w naszym mieście namiastkę własnego teatru, wiedzieli, czego się mogą spodziewać. Zaskoczeni zostali ci, którzy przyszli tu po raz pierwszy, bo aktorzy Teatru Nowego czują się na bibliotecznym parkiecie tak, jak na deskach macierzystej sceny! Widzowie zobaczyli znanych aktorów w zupełnie nowych i nieoczekiwanych wcieleniach. (Mariusz Puchalski w baletowym stroju „czarnego łabędzia” wykonał profesjonalny „szpagat” na oczach zdumionej publiczności, Agnieszka Różańska dała popis swoich możliwości głosowych a Radosław Elis okazał się...prawdziwym multiinstrumentalistą, grając na akordeonie i trąbce.) Doskonałej zabawie sprzyjała rodzinna atmosfera, w której zatarcu uległy granice między wykonawcami a widownią. To był pierwszy „nocny blues” w naszym mieście. Dyrekcji Biblioteki Miejskiej w Luboniu gratulujemy pomysłu. Mamy nadzieję, że nocny blues dla pań stanie się lubońską „nową świecką tradycją”! **I. Szczepaniak**



Odmieniony Mariusz Puchalski

RADA ZATWIERDZIŁA WAŻNY DOKUMENT

W czasie marcowej sesji (02. 03. 2006) Rada naszego miasta, głosami 2/3 swego gremium przeciw 1/3 zatwierdziła uaktualnioną formę Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń. (Istnienie tego dokumentu, choć nie jest on aktem prawnym, jest niezbędne do sporządzania nowych planów miejscowych). Wprowadzenie korekt związanych było z wybudowaniem autostrady, du-



Prezentacja projektu Radzie

tytu akcji będzie więcej! Im bliżej wyborów, tym tego częściej radnych starała się nie dopuścić do podjęcia uchwały (argumentując to koniecznością dalszej dyskusji), mając świadomość, że brak wymaganego prawem dokumentu wstrzyma prace nad nowymi planami zagospodarowania, powstającymi obecnie w Luboniu. Nie pierwszy raz w naszej Radzie Miasta „opozycja” stara się torpedować działania „grupy rządzącej”.

Im bliżej wyborów, tym tego częściej radnych starała się nie dopuścić do podjęcia uchwały (argumentując to koniecznością dalszej dyskusji), mając świadomość, że brak wymaganego prawem dokumentu wstrzyma prace nad nowymi planami zagospodarowania, powstającymi obecnie w Luboniu. Nie pierwszy raz w naszej Radzie Miasta „opozycja” stara się torpedować działania „grupy rządzącej”.

M. Rybarczyk
(foto. I. Szczepaniak)

żej magistrali wodociągowej Mosina-Poznań oraz wyznaczeniem stref zagrożonych hałasem lotniczym, a także zmianami w sieci dróg lokalnych. Prace nad przygotowaniem aktualizacji trwały od września 2004 r. W tym czasie mieszkańcy i radni obecnej kadencji wykazywali minimalne zainteresowanie przygotowanym projektem zmian. Dopiero w dniu ostatecznego uchwalania dokumentu

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

"KAJA"



- atrakcyjna cena kursu oraz godzin dodatkowych i uzupełniających
- korzystne raty, liczne promocje
- materiały szkoleniowe w cenie kursu,
- wzorcowy plac manewrowy (identyczny z placem WORD)
- zajęcia rozpoczynamy i kończymy w miejscu wskazanym przez kursanta
- szkolenia prowadzimy w trybie rannym, popołudniowym, wieczornym oraz weekendowym



501 894 507
500 105 171

www.naukajazdy-kaja.pl

INWESTYCJE W STYCZNIU I LUTYM 2006

Hala widowiskowo-sportowa:

Firma „HYDROBUDOWA 9” z Poznania kontynuuje realizację pierwszego etapu budowy hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2 w Luboniu.

Kanalizacje sanitarne:

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „WUPRINŻ – Poznań” Spółka z o. o. przystąpiło do budowy odcinka kolektora sanitarnego fi 800 mm o długości ~ 425m. b w ul. Dworcowej.

Ogłoszono przetarg na budowę kanalizacji sanitarnych w ulicach należących do zlewni pierwszego odcinka kolektora sanitarnego w ul. Dworcowej. Budowę planuje się realizować w trzech odcinkach robót. I tak: ulice Cieszkowskiego, Skargi, Okrzei (odc. od ul. Cieszkowskiego do Powstańców Wlkp.) jako zadanie 1, ulice Ks. Streicha, Matejki, Konopnickiej, Jagiełły, Kosińskiego i Kościelna jako zadanie 2 i ulica Pułaskiego (odc. od ul. Okrzei do rejonu posesji nr 28) jako zadanie 3. Wszystkie w/ w zadania planuje się oddać do eksploatacji do końca 2006 r.

Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

Firma SEM Zakład Elektrotechniczny S.C. Jakub i Stefan Maćkowiak z Łęczycy kontynuuje realizację budowy oświetlenia ulic Nagietkowa – Fiołkowa – Azaliowa oraz budowę sygnalizacji świetlnej skrzyżowania ulic Sobieskiego – Fabryczna – Targowa.

Leszek Michalik Biuro Majątku Komunalnego



**CMENTARZ
KOMUNALNY**

Luboń, ul. Armii Poznań 51 c

Administrator:

Biuro Majątku Komunalnego-

tel. 061 813 11 20

(w godz. 9⁰⁰ – 15⁰⁰)

W sprawach o pochówek-

tel. 061 813 12 62

(przez całą dobę)

WOLNE GŁOSY

MOJE SPOSTRZEŻENIA

Z zainteresowaniem przeczytałem grudniowo-styczeniowy numer „Echa Lubonia”. Rozważałem zwłaszcza tematy dotyczące przewidywanego wzrostu ruchu samochodowego („Co nam przyniesie rok 2006”) oraz pracy policji („Bezdomność nie jest przestępstwem”). Wynikiem tego są moje poniższe spostrzeżenia.

1. Dobrze oceniam polepszenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym na szosie wojewódzkiej Poznań-Mosina (zwłaszcza dla pieszych) przez zainstalowanie sygnalizacji świetlnej w okolicy ul. Ratajskiego i pobliskiego przejazdu kolejowego. Jest to przejazd z trzema czynnymi torami, to też trzeba nieraz przepuścić aż trzy pociągi. Celowe-i łatwe-byłoby więc utworzenie na szosie rejonów wyczekiwania dla pojazdów, zamierzających skręcić w bok, na przejazd kolejowy. Natomiast pojazdom, które przejazd ten już

sforsowały, warto ułatwić wjazd na szosę.

2. Z pewnością wielu mieszkańców Lasku i Kocich Dołów czeka na trudniejszą modernizację skrzyżowania ul. Armii Poznań z ul. Ogrodową i bocznicą kolejową Zakładów Chemicznych Luboń.

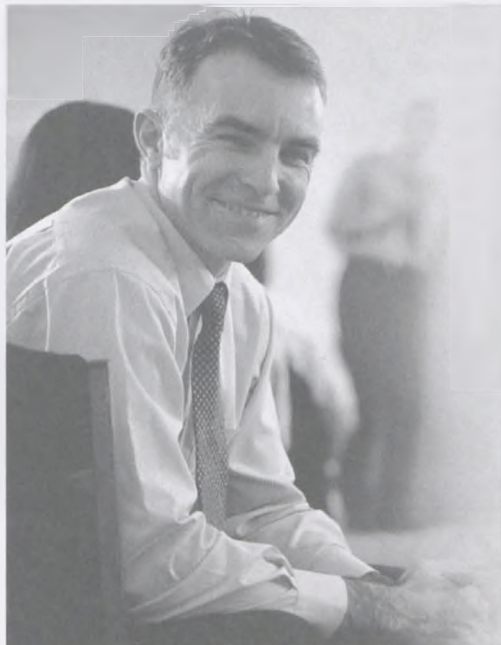
3. Mam wątpliwości, czy to ludzie ogarnięci współczuciem domagają się, żeby policja bezprawnie pozbawiała wolności bezdomnych. Uważam natomiast, że osobom bezdomnym należałoby raczej pomóc przez stworzenie miejsc azytowych. Można by do tego wykorzystać n. p. liczne budynki, obwieszane tablicami z napisem „do wynajęcia”. A skąd wziąć na to fundusze? Mogę poinformować, że kłopoty takie z powodzeniem potrafi rozwiązywać wiele instytucji. N. p. Zakład dla Niewidomych w Laskach szuka darczyńców wysyłając prośby wraz z załączonymi

niewypełnionymi przekazami bankowymi...Wydaje mi się więc, że można by także w Luboniu otworzyć konto „noclegownia”?

4. Że policja miała wystarczająco dużo roboty ze ściganiem rzeczywistych przestępstw i wykroczeń świadczy choćby obszerna „lubońska kronika policyjna”. Uważam, że słuszne są ustalenia i postulaty Zastępcy Komendanta Policji w Luboniu p. kom. Ewy Szały-Górnej. Cieszy, że w „kronice policyjnej” nie zanotowano żadnego napadu na funkcjonariuszy, dbających o nasze bezpieczeństwo. Oby w roku bieżącym policjanci także nie byli zmuszeni używać służbowej broni! Oby także nie musieli tłumaczyć się, że przesładowali młodocianych złodziei samochodów, usiłujących fachowo staranować radiowóz skradzionym samochodem!

Podaję te kilka przemyśleń zwykłego mieszkańca osobom biegłym w zagadnieniach prawnych, które z urzędu powinny się zająć niektórymi z nich.

Inż.mech. Tadeusz Pawłęty



pożyczka prestige gold

bez poręczycieli
do 80 000 PLN

symulowany plan spłaty pożyczki

kwota pożyczki (w PLN)	wysokość raty (w PLN)
5 000	169,69
7 000	237,56
10 000	339,37
20 000	678,74

Oprocentowanie rzeczywiste dla kwot przedstawionych w tabeli na okres 36 miesięcy oraz prowizji stosowanej dla Członka ze stażem i dobrą historią kredytową wynosi 16,84%.

okres kredytowania
3-36 miesięcy

13,5%

nieograniczona
maksymalna
kwota pożyczki



SKOK STEFCZYKA

POZNAŃ, ul. Topolowa 5, tel. 061 835 49 38, 061 835 44 06-07

www.skokstefczyka.pl

infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

W Zakładach Chemicznych Luboń zmodernizowano linie do produkcji nawozów granulowanych, zlokalizowane w zabytkowej hali Poelziga. Inwestycja polegała na zastąpieniu dotychczasowego mechanicznego mieszalnika nowoczesnym systemem dozowania, sterowanym komputerowo. Chemiczne nawozy wieloskładnikowe powstają poprzez mechaniczne zmieszanie odpowiednio dobranych surowców m.in. siarczanu amonu, soli potasowej, superfosfatu. Odpowiednia proporcja surowców a co za tym idzie składników pokarmowych, użytych w procesie przygotowania mieszanki, ma bezpośredni



MODERNIZACJA

W ZAKŁADACH CHEMICZNYCH LUBOŃ

wpływ na jakość nawozu, jego skład oraz na zachowanie stosunku między poszczególnymi pierwiastkami odżywczymi takimi, jak np. azot, fosfor, potasu, magnez czy wapń. Mieszalnik, dotychczas wykorzystywany do przygotowywania mieszanki surowców w Zakładach Chemicznych Luboń zastąpiony został w ostatnim czasie nowoczesnym węzłem, w którym precyzyjnie odmierzania surowców zapewniona została dzięki sterowanemu komputerowo układowi wago-przenośników. W ten sposób zautomatyzowano i znacznie usprawniono kontrolę nad ilościami poszczególnych składników w nawozie, co bezpośrednio przekłada się na podniesienie jakości produkowanego nawozu oraz na zapewnienie powtarzalności jego parametrów w masowej produkcji. Teraz surowce wsypywane są do specjalnego układu a następnie precyzyjnie ważone i przenoszone taśmociągiem do miejsc składowania. Układem przenośników steruje centralny komputer, w którym za-

pisane zostały receptury poszczególnych nawozów. Komputer automatycznie ustawia odmierzanie surowców. Uzyskana mieszanka idealnie odpowiada założonym proporcjom. Komputer steruje pracą taśmociągów dopasowując ich szybkość do potrzeb tak, aby w sytuacji nieprawidłowego usypywania się surowca wyrównać niezgodności. (W przypadku dużych odchyłeń układ automatycznie zatrzymuje się.) Modernizacja procesu przygotowywania surowców pozwoliła na uzyskanie jednorodnej, powtarzalnej mieszanki potrzebnej w procesie produkcji nawozów. Obecnie ilości surowców użytych do przygotowania tony mieszanki są pod stałą kontrolą a cały proces jest monitorowany poprzez system komputerowy. Inwestycja umożliwiła zwiększenie wydajność pracy stacji przygotowania mieszanek ze 180 ton do 450 ton podczas jednej zmiany. Planowane jest także stosowanie nowego węzła w produkcji innych nawozów m.in. Lubofosów.

Opr. inf. Jacek Żurawski



PODZIĘKOWANIE GIMNAZJUM NR 2

Dnia 28 stycznia 2006 r. Rada Rodziców Gimnazjum nr 2 w Luboniu ul. Kołłątaja 1 zorganizowała zabawę karnawałową.

M. B. Zgoła, I. A. Fojt, M. W. Kielpińskim, Grzegorzowi Aniola, B. Tarasiewicz, Elżbiecie Zapłata –Szwedziak, E. M. Ellmann, Firmie „Dramers“ p. Jerzy Dobosz, I. L. Żurkiewicz składam serdeczne podziękowanie. Jak również wszystkim uczestnikom balu karnawałowego, bo- wiem jesteście Państwo darczyńcami Gimnazjum nr 2. Dochód z zabawy tj. kwota 3. 534,92 zł – przeznaczona zostanie na zakup pomocy dydaktycznych.

Organizatorom: R. K. Ruskowski, E. Wysockiej, E. Mizerce-Szmyt, A Sajnaj, E. Kęcel, R. B. Tarasiewicz, M. Andrzejewskiemu, J. Drgas, G. Aniola oraz sponsorom loterii fantowej: Firmie „POL-AGRI” M. Marciniak i K. Szyk, Elżbiecie Meksa,

Irena Fojt

dyrektor Gimnazjum nr 2 w Luboniu

Zdarzyło się niegdyś, że bogaty panicz podczas przejażdżki spadł z wierzchowca. Koń spłoszył się czegoś i zrzucił go z siodła z dala od domu, a nikt jakoś nie jechał traktem Zbolały jeździec leżał w rowie i coraz bardziej schrypniętym głosem wzywał ratunku. Nie mógł wstać o własnych siłach, więc z rozpaczą myślał o rychłym zmierzchu. Stracił już nadzieję, że ktoś przyjdzie na wołanie, gdy ujrzał nad sobą wątlą postać. To ubogi Jaś-czeladnik, wracając do swej chatki na przedmieściach, usłyszał jęki i pośpieszył cierpiącemu z pomocą. Życzliwy ów człowiek nie szczędząc sił wydosłał

panicza z rowu i postawił na nogi,

a potem, nie czekając zapłaty, poprowadził ku miastu. Bezpiecznie wsparty na grzbiecie Jasia panicz chwalił cały czas jego dobry uczynek. Doszli tak razem do granic miasta, kiedy skądś nadjechał elegancki powóz. Woźnica wstrzymał konie. Pasażerowie poznali panicza, więc spiesznie zapakowali go do swego powozu, zostawiając Jasia

na drodze.

-Dzięki za pomoc, dobry człowieku. Rzucił panicz na pożegnanie i nie oglądając się za siebie odjechał. A ubogi Jaś- utrudzony dźwiganiem kontuzjowanego jeźdźca, w zbrakanej błotem odzieży, wolno poszedł ku swemu domowi. Następnego dnia Jaś znów spotkał panicza na drodze i pozdrowił go grzecznie, ale ten przejechał obok niego bez słowa, udając że się nie zna... Ubogi czeladnik, który przecież nie liczył na zapłatę za swój dobry uczynek, poczuł w sercu gorycz, jaką zawsze pozostawia w nas cudza niewdzięczność...

O NIEPOTRZEBNYM JASIU

...Skąd smutny temat bajki? Ano stąd, że i w Luboniu znalazł się ostatnio pewien niepotrzebny Jaś! Pan Janek- albo jeśli kto woli oficjalniej- Jan Panek przez lata całe pomagał osobom uzależnionym od alkoholu oraz ich bliskim walczyć o normalne życie w społeczeństwie. Ponieważ osobiście doświadczył najgorszych skutków choroby alkoholowej, był wzorem do naśladowania dla tych, którzy chcieli wyzwolić się ze szponów nałogu. (W charakterze „żywego dowodu” na istnienie trzeźwego alkoholika skutecznie działał w lubońskim klubie A.A.) Osobiste zaangażowanie oraz doświadczenie życiowe Jana Panka sprawiło, że w momencie powoływania w Luboniu samorządowej struktury do przeciwdziałania alkoholizmowi (Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych)-to jego- jako szczególnie kompetentnego członka nowego gremium-słuchano najuważniej! Do ubiegłego roku Jan Panek mógł oficjalnie dzielić się swoim doświadczeniem w ramach punktu konsultacyjno-terapeutycznego, zorganizowanego w Luboniu przy pomocy funduszy, jakimi dysponuje komisja. Ale taki zaangażowany w sprawę „naturzczyk” nie miał na

dłuższą metę szansy przetrwania obok profesjonalnych terapeutów, z dyplomem psychologii w kieszeni! Panie terapeutki, prowadzące od pewnego czasu specjalistyczną poradnię dla osób uzależnionych uznaly, że trzeźwy alkoholik-Jaś przestał im być potrzebny! W 2006 roku w planie działania Gminnej Komisji nie uwzględniono więc konsultacji z udziałem Jana Panka, bo...skoro powstała prywatna poradnia terapeutyczna, (czerpiąca zyski z każdej leczonej osoby), bezinteresowna życzliwość i doświadczenie „zwykłego Jasia” mogło tylko zaszkodzić biznesowi! Cała sprawa

jest o tyle drażliwa, że odsunięcie

Jana Panka od czynnego wspierania osób uzależnionych i ich rodzin utrzymano w ściślejszej tajemnicy! O tym, że Jan Panek nie będzie pracował w punkcie konsultacyjnym wyszło na jaw dopiero w czasie marcowej sesji Rady Miasta, za przyczyną radnego Mariana Szymańskiego, który wystąpił o przywrócenie możliwości działania zasłużonemu aktywiście A.A, sprawę jego odsunięcia nazywając skandalem! W tym miejscu wyraźnie widać, że nadszedł czas głębokiej refleksji: jeśli kolektywny organ pod nazwą Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych nadal ma mieć społeczny charakter, powinien wykazywać się szerszą niż dotąd współpracą z wszelkiego rodzaju organizacjami społecznymi oraz zaangażowanymi w problematykę abstynencji wolontariuszami, mogącymi skutecznie własnym przykładem wspierać szeroki front walki z uzależnieniami. A jeśli ma to być organ nadzorujący pracę kilku profesjonalnych instytucji, zajmujących się uzależnieniami-to należy oficjalnie ten fakt sformułować i podać do publicznej wiadomości. Nic bardziej nie szkodzi słusznej sprawie jak wrażenie, że ktoś tu kogoś robi „...”, w Jasia”! T. Kujawa





Kradzież 15. 02. Ul. Sikorskiego. W nocy skradziono 2 lusterka boczne i 4 kolpaki z samochodu Opel Astra.

24. 02. Ul. Dworcowa. Wieczorem w autobusie linii L-A skradziono pasażerze telefon komórkowy.

28. 02. Ul. Armii Poznań. W czasie lekcji w Gimnazjum nr 2 z kieszeni kurтки uczniowskiej, pozostawionej w szatni zginął telefon komórkowy. **Ul. Sobieskiego.** Na terenie przystanku autobusowego skradziono telefon komórkowy mieszkance Wir.

3. 03. Ul. Żabikowska. W sklepie „Plus” skradziono klientce torebkę z telefonem komórkowym i portfelem z gotówką w kwocie 600 zł.

4. 03. Ul. 11-Listopada. Skradziono skrzynkę z przyłączem internetowym.

10. 03. Ul. Sikorskiego. W nocy skradziono lusterka boczne z samochodu Opel Omega.

Kradzież samochodów

22 02. Ul. Sikorskiego. W godzinach wieczornych skradziono Fiata Seicento.

23 02. Ul. Wschodnia. W nocy z parkingu niestrzeżonego skradziono motocykl Jawa.

28. 02. Ul. Sikorskiego. W nocy skradziono Fiata Punto.

1. 03. Ul. Pułaskiego. W nocy sprzed stacji pogotowia ratunkowego skradziono samochód Jeep Cherokee.

Ul. Piaskowa. W nocy skradziono leciwą Ładę Samarę.

6. 03. Ul. Ratajczaka. W nocy skradziono samochód Renault Cangoo.

14. 03. Ul. Kollątaja. Skradziono samochód Seat Ibiza.

Włamania i usiłowania włamań do samochodów

1. 03. Ul. Sikorskiego. W nocy uszkodzono zamek w drzwiach Fiata Punto.

15. 03. Ul. Wschodnia. W nocy wybito szyby w Toyocie Yaris, skradziono poduszki powietrzne i radioodtwarzacz. **Ul. Leśmiana.** Odkręcono zamki w drzwiach Fiata Seicento, skradziono kolumnę kierownicy i poduszki powietrzne.

Włamania i usiłowania włamań do pomieszczeń

25. 02. Ul. 11-Listopada. Włamano się do domu w budowie, skradziono 2 piece gazowe c. o.

14. 03. Ul. Powstańców Wlkp. W godzinach popołudniowo-wieczornych wybito szybę w oknie do mieszkania.

Zatrzymanie na gorącym uczynku

5 03. Na terenie miasta. W godzinach wieczornych zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu Renault Cangoo (miał 1,9 ‰ alkoholu). Auto zatrzymano na policyjnym parkingu

7. 03. Ul. Kwiatowa. Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (mieszkańca Lubonia), miał w wydychanym powietrzu 2,5 ‰ alkoholu.

8. 03. Ul. Armii Poznań. Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (mieszkańca Lubonia) miał w wydychanym powietrzu 2,00 ‰ alkoholu.

ZAPROSZENIE DLA LUBOŃSKICH

ZESPÓŁ SZKÓŁ
BUDOWLANO-DRZEWNYCH
i XXVIII LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
ZAPRASZAJĄ 22 KWIETNIA
NA DRZWI OTWARTE.

...Życie Zespołu Szkół Budowlano-Drzewnych i XXVIII LO w Poznaniu tętni żywym rytmem. Naukę, która jak wiadomo, każdemu uczniowi kojarzy się z nudą i przymusem, ożywiają częste imprezy wewnątrzszkolne organizowane przez nauczycieli. Są to między innymi: Spartakiada Klas I, Festyn Językowy, Staropolska Wigilia czy Festiwal Nauk Ścisłych, Konkurs Wielkopolska Wczoraj i Dziś (przeprowadzane corocznie). Po zdobyciu tytułu „Szkoła z klasą” placówka przystąpiła w tym roku do programu „Nauczyciel z klasą”.

Z tej racji inaczej niż zwykle 21 marca b. r. witaliśmy wiosnę, wędrując szlakami dawnych odkrywców. W prezentacji „Odkrywamy świat na nowo” wzięły udział wszystkie klasy. Każda zaprezentowała w swojej sali postać wylosowanego sławnego podróżnika i szlaki, które przemierzał. Zobaczyliśmy więc jak Vasco da Gama przechadzał się wzdłuż żółtego Gangesu prowadząc świętą krowę, a Wikingowie siedzieli przy ognisku i dzielili łupy. Jacek Pałkiewicz prezentował swoją małą łódeczkę, którą dotarł do źródeł Amazonki, uroczę Chinki podawały gościom „sake” i ryż, a na skutym lodem biegunie południowym sam Amundsen częstował arktyczną wodą mineralną w towarzystwie wiernego psa rasy Sibe-

rian Husky. Nie zabrakło Thora Heyerdahla z jego tratwą Kon – Tiki ani Davida Livingstone’a, którego w Afryce powitali czarni wojownicy i głośno ryczące lwy, (oczywiście było jeszcze wielu mniej znanych podróżników). Największe uznanie zdobyła klasa II b LO, prezentująca Wikingów, która bogatą dekoracją, sugestywnymi strojami oraz przedstawionymi scenkami wprowadziła nas w dawny świat tego ludu. Klasa II c LO, której sporą grupę stanowi uczniowie dojeżdżający z Lubonia, zaprezentowała postać Marco Polo. Podróżnik, odziany w surdut z żabotem, barwnie opowiadał o szlakach, które przebył i swoim życiu w Pekinie. Młodzież wiele się nauczyła poprzez tę zabawę, uczniowie nie tylko przypomnieli



10. 03. Ul. Wojska Polskiego. W godzinach przedpołudniowych zatrzymano nietrzeźwego kierowcę Forda Transita, miał w wydychanym powietrzu 2,5‰ alkoholu.

Oszustwo

237 02. Na terenie miasta. Mieszkaniec Lubonia został oszukany przez firmę montującą czujniki gazu z Bielska-Białej. Wpłacił żadaną zaliczkę a zamówionej usługi nie wykonano.

7. 03. Na terenie miasta. Mieszkanica Lubonia zamówiła przez portal internetowy „Allegro” albę komunię, ale w opłaconej przesyłce znalazła bezwartościowe zabawki dziecięce.

8. 03. Na terenie miasta. Starszy mężczyzna- mieszkaniec Lubonia-został oszukany metodą „na wnuczka”, pożyczając nieznanemu młodemu człowiekowi, podającemu się za kolegę wnuczki, znaczną kwotę pieniędzy na pilny zakup. Policja ostrzega przed oszustami wyłudzającymi pieniądze od starszych osób w imieniu wnuków.

Rozbój

14. 03. Ul. Kołataja. W godzinach popołudniowych starszej kobiecie nieznanymi sprawcami wyrwał siatkę z zakupami i portfelem z pieniędzmi.

Pobicie

1. 03. Ul. Żabikowska. Na terenie SP 2 starszy uczeń pobił kolegę młodszego brata.

Nagły zgon

20. 02. Na terenie miasta. Nieuleczalnie chory

60-letni mężczyzna popełnił samobójstwo przez powieszenie.

6. 03. Ul. Strumykowa. W nocy w mieszkaniu zmarł nagle 51-letni mężczyzna. Lekarz sądowy, badając przyczynę śmierci wykluczył udział osób trzecich.

Wręczenie korzyści materialnych

2. 03. Ul. Sobieskiego. Wieczorem, podczas kontroli pojazdu kierowca w zamian za odstąpienie od wypisania mandatu, wręczył policjantowi łapówkę. Policjant zabezpieczył pieniądze a kierowcę wraz z jego samochodem odtransportował do komisariatu w Luboniu. Obywatelowi za wręczenie korzyści materialnej funkcjonariuszowi grozi kara więzienia od 6 miesięcy do 8 lat (art. 229 KPK).

Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa

Na podstawie zawiadomienia, złożonego przez Burmistrza Miasta Luboń policja prowadzi dochodzenie w sprawie rzekomej próby żądania korzyści materialnych od obywatela, ujawnionej w urzędzie miejskim. Informację o próbie żądania łapówki przekazano e-mailem. W trakcie wyjaśniania sprawy okazało się, że była to prowokacja, przygotowana przez poznańskich dziennikarzy w celu zbadania reakcji lokalnych władz samorządowych w Wielkopolsce na informację o korupcji w podległych im urzędach. Dziennikarze nie spodziewali się, że niektórzy burmistrzowie zgłoszą sprawę policji, chociaż tego wymaga od nich polskie prawo...

GIMNAZJALISTÓW

sobie postaci sławnych odkrywców i ich podróże, ale zapoznali się również z przyrodą, kulturą, muzyką, zwyczajami i kuchnią regionów, do których podróżnicy dotarli. Wiele było przy tym śmiechu. Ale to nie wszystkie atrakcje pierwszego dnia wiosny. Po południu klasy trzecie brały udział w Festiwalu Nauk Ścisłych. Fraktale i systemy dwójkowe, to pojęcia nie tylko nie nowe, ale i zrozumiałe. Figury geometryczne w sztuce mogą pojawić się najróżniejszych ujęciach, to już nikogo nie dziwi. Satysfakcję wielu uczniom przyniosły wyniki testu na inteligencję. Festiwal zakończył się testem sprawdzającym, co młodzież zapamiętała z tej wycieczki w krainę nauk ścisłych. Nagrody najlepszym, będą wręczone już



wkrótce. Nasza szkoła szczyli się wieloletnią tradycją. Bieżący rok jest dla nas szczególnie, obchodzimy bowiem Jubileusz 50-lecia. W najbliższym czasie, **22 kwietnia** br. w godzinach 9.00 do 12.00 odbędą się Drzwi Otwarte, na któ-

re serdecznie zapraszamy lubońską młodzież wraz z Rodzicami. Więcej informacji o naszej szkole można znaleźć na stronie internetowej www.zsbd.pl

B. Cywińska
nauczyciel bibliotekarz



Marzec jest miesiącem kobiet, dlatego postanowiliśmy przedstawić naszym czytelnikom żeńska postać dyrektora...

Pani mgr Irena Fojt jest dyrektorem Gimnazjum nr 2 w Luboniu od początku istnienia tej placówki oświatowej. Jako dyrektor powstającej szkoły musiała kilka lat temu od podstaw skompletować skład grona pedagogicznego a następnie bez żadnych wypróbowanych wzorców uruchomić pracę gimnazjum. Dodatkowym utrudnieniem tego zadania był fakt, że wszystko, (z powodu braku własnej siedziby), odbywało się na „cudzym gruncie” – w budynku Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu. Nowoczesny gmach obecniego gimnazjum do dziś jest w trakcie budowy, ale „Szfefowa” (bo tak o dyrektor Irenie Fojt mówią jej podwładni) nie boi się wyzwiań. Za jej delikatnymi po kobiecemu zarządzeniami kryje się żelazna konsekwencja. Pani Dyrektor skutecznie dba o poziom nauczania. Dziś lubońskie Gimnazjum nr 2 pod względem osiągniętych wyników nauczania plasuje się w wojewódzkiej czołówce, ale na co dzień też musi borykać się ze zwykłymi, szkolnymi problemami. **Rozmawialiśmy z Panią Ireną Fojt o zawodowych wyzwaniach, (ujętych dla potrzeb artykułu w trzy bloki problemowe)** i o tym, jak sobie z nimi radzi kobieta-dyrektor.

1. Agresja w szkole i problemy wychowawcze dotyczące

trudnej młodzieży:

-Na podstawie swojego wieloletniego doświadczenia pedagogicznego stwierdzam z całą odpowiedzialnością, że- nie ma z gruntu złej młodzieży! Młodzież mamy taką, jaką my- dorośli- ją sobie wychowamy! W trudnym zachowaniu, nacechowanym agresją, najczęściej można odczytać skrywane wołanie o pomoc. Ktoś, kto potrzebuje akceptacji i miłości, a ma lat kilka czy kilkanaście, nie zawsze potrafi to jasno wyrazić, stąd tak wielka odpowiedzialność za wychowanie młodego człowieka spoczywa na wszystkich osobach dorosłych, z jakimi się w czasie dorastania styka. Dom rodzinny, szkoła, oraz odpowiednie jednostki władzy, powinny współpracować ze sobą i wspólnie wypracować jednolite reguły postępowania wychowawczego, tak by nie dochodziło do sytuacji skrajnych. Podstawową zasadą, jaką oświadczenie uznaję za najważniejszą, jest uważne wsłuchiwanie się w to, co młodzież mówi. W wielu przypadkach szczerą rozmową pozwala rozwiązać narastający problem, albo go uniknąć! Dlatego w naszej szkole każdy nauczyciel przez 1 godzinę w tygodniu jest do indywidualnej dyspozycji uczniów i rodziców. (W tym czasie może udzielać informacji także przez telefon, bo w dzisiejszych czasach nie wszyscy mogą systematycznie uczestniczyć w szkolnych zebraniach, a dla nas ważny jest kontakt z rodzicami, a nie jego forma! Muszę przyznać, że telefoniczne konsultacje z nauczycielami stają się u nas coraz popularniejsze! Wiem to z moich własnych środowisk dyżurów.) Wracając do tematu agresji: w młodym wieku

sporo jest w człowieku adrenalinę, jeśli nie damy mu możliwości racjonalnego rozładowania emocji (n.p. poprzez sport) -to bywa, że sam sobie z nimi nie poradzi. Wiedząc o tym staramy się stwarzać naszej młodzieży różne okazje do fizycznego działania (od imprez sportowych, teatralnych po dyskoteki) a na lekcjach i na przerwach realizujemy program profilaktyczny, upowszechniający podstawowe zasady dobrego wychowania. I jakoś to nam się sprawdza!

2. Problem wzajemnej akceptacji uczniów i nauczycieli:

-Metody pracy nauczycieli muszą się zmieniać zgodnie ze zmianami zachodzącymi w otaczającym

DYREKTOR

nas świecie. Dzisiaj nie do pomyślenia jest, by nauczyciel nie dokształcał się systematycznie, ale nie znaczy to, że zawsze musi wiedzieć wszystko! Są dziedziny wiedzy, w których nasi uczniowie bywają znacznie lepiej zorientowani od nas- pedagogów!. Chodzi tu przede wszystkim o znajomość szeroko pojętej techniki komputerowej, z której przecież w szkole korzystamy. Najlepszym sposobem porozumienia jest wtedy szczerze przyznanie się do nieznaności rzeczy i...prośba, by uczniowie sami zajęli się obsługą potrzebnego urządzenia technicznego! Z powodzeniem stosujemy tę metodę i dotychczas nigdy się na naszych uczniach nie zawiedliśmy. Młodzież nie poczytuje swoim nauczycielom technicznej niewiedzy za szczególną wadę, bo jesteśmy pokoleniem ich rodziców, którzy mają ten sam problem! W innych kwestiach,

zwłaszcza dotyczących jakichś nieakceptowanych przez młodzież metod pedagogicznych, oczywiście trzeba postępować inaczej. Od dawna stosuję w szkole anonimowe badania sondażowe, w których młodzież odpowiada mi pisemnie na kilka prostych pytań. Badania te przeprowadzam osobiście w wybranych losowo klasach. Nie zdarzyło się dotąd, by uczniowie nie skorzystali z okazji by coś dobrego pochwalić lub się na coś pożalić! Dzięki temu systemowi jako dyrektor mam doskonale rozeznanie w atmosferze, panującej w szkole. Nauczyciele otrzymują sygnał, co trzeba czym prędzej zmienić albo co należałoby wpro-

uczyciele wiedzą, że w tym względzie konieczna jest ciągła obserwacja zachodzących w młodzieży zmian i taka reakcja, by wszyscy uczniowie mogli odnaleźć się w procesie edukacyjnym a najzdolniejsi czuli impuls do pogłębiania swojej wiedzy. W 2005 r. jeden z naszych uczniów, prowadzony przez p. M. Zgołę, bardzo dobrze spisał się w olimpiadzie matematycznej, dochodząc do etapu wojewódzkiego. Nasza szkoła może pochwalić się też sukcesami w informatyce, ponieważ byliśmy pierwszym gimnazjum w Wielkopolsce, które przeprowadziło u siebie kompu-



pokrywają się z możliwościami szkoły i potrzebami młodzieży. Mamy wiele zajęć pozalekcyjnych, rozwijających talenty twórcze, naukowe i społeczne pasje. W tym roku szkolnym zdecydowaliśmy się uruchomić dodatkowe lektoraty z języków obcych, wyłącznie na zasadach dowolnego wyboru. Uczniowie starszych klas mogą teraz bezpłatnie uczyć się od podstaw drugiego języka obcego (niemieckiego, angielskiego lub francuskiego). Grupy języko-

W RODZAJU ŻEŃSKIM

wadzić. Myślę, że nasi uczniowie czują, że staramy się zrozumieć ich potrzeby! A poza tym, jako dyrektor zmierzam do ustalenia w szkole partnerskich relacji między nauczycielami a uczniami, takich, aby młodzież rozumiała, że dorosłość zawsze oznacza odpowiedzialność!

3. Problem utrwalenia dobrej opinii szkoły w odbiorze społecznym:

-Dobra szkoła w ocenie rodziców to obecnie taka, która nie tylko może pochwalić się wysokimi wynikami zdobytymi przez uczniów w testach, ale także oferuje dodatkowe zajęcia edukacyjne, pozwalające na podwyższenie punktacji, liczącej się w chwili rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych. Sukces edukacyjny zawsze zależy od umiejętności pedagogicznych nauczycieli, od ich elastyczności w stosowaniu reguł przekazywania wiedzy. Nasi na-

terową symulację wyborów parlamentarnych i prezydenckich. Program komputerowego głosowania napisał jeden z uczniów a wszyscy pozostali, uczestnicząc w symulowanych wyborach, zdobywali ważną wiedzę społeczną. Wyjątkowym sukcesem, który mnie jako dyrektora placówki „w budowie” cieszy szczególnie, są dobre wyniki sportowe, poparte licznymi pucharami, zdobywanymi przez uczniów Gimnazjum nr 2 na wszelkiego rodzaju zawodach. Jesteśmy przecież szkołą, która nie ma na razie swojej sali gimnastycznej! Nauczyciele wfi, korzystając z uprzejmości innych szkół (SP 1 i SP 2) umieją nie tylko zrealizować program, ale także zaszczerpieć młodzieży miłość do sportu, wymagającą w naszych warunkach wielkiej wyrozumiałości! Wprowadzanie dodatkowych zajęć jest sprawą trudniejszą, bo oczekiwania rodziców nie zawsze

we są 14-15 osobowe a uczestnik, który przeszkadza w zajęciach, może zostać z nich wykluczony, więc uczą się tylko osoby zainteresowane poznaniem języka obcego. I o to nam chodzi! Dobra opinia szkoły nie powstaje w ciągu jednego roku szkolnego, lecz tworzy się latami. Można ją zepsuć złą decyzją lub niedopatrzaniem. Szkoła to przecież żywi ludzie: grono pedagogiczne i uczniowie, wzajemnie na siebie wpływający i pozostający z sobą w różnych relacjach emocjonalnych...Tak to czuje!

Z rozmowy z Panią dyr. Ireną Fojt wyraźnie wynika, że dyrektor szkoły musi wykazać się w działaniu sporą zręcznością, żeby nie powiedzieć dyplomacją. Dyrektor, który jest kobietą, doskonale to potrafi!

Z Ireną Fojt - dyrektorem Gimnazjum nr 2 w Luboniu rozmawiała I. Szczepaniak



Praca drwali

W połowie lutego b. r. przy ul. Dojazdowej w Luboniu rozpoczęła się wycinka drzew, na skalę dotychczas nie spotykaną w naszym mieście, bo jednorazowo wykarczowano aż 38 topoli! Prawie 40 lat temu drzewa te posadzono

na granicy boiska Szkoły Podstawowej nr 4, oddzielając w ten sposób teren szkolny od pól uprawnych, należących do mniejszych i większych gospodarstw rolniczych Lasku. W ciągu minionych lat rolnicze sąsiedztwo szkoły zmieniło się w osiedle domków jednorodzinnych. W tym czasie szkolne topole wyrosły na wysokie, wiotkie drzewa, każdego roku zrzucając masę białego puchu i liści na pobliskie domy. Mieszkańcy ul. Dojazdowej od 16 lat walczyli o zgodę na usunięcie drzew, kruchymi konarami zagrażających ich domom. W tym roku udało się sfinalizować sprawę, bo w stronę Lasku zbliża się budowana w mieście kanalizacja sanitarna. Drzewa, które mocno zwężyły ulicę Dojazdową, w przyszłości uniemożliwiłyby położenie rur kanalizacyjnych. Topole z ul. Dojazdowej wycięła specjalistyczna firma, która zgodziła się wykonać swoją pracę w zamian za pozyskane w ten sposób drewno. Mieszkańcy zobowiązali się własnym sumptem zakupić kilkuletnie szlachetne drzewa. Mają być one w kwietniu posadzone na boisku szkolnym, (wzdłuż ogrodzenia), tak, by młodzież SP 4 nie została całkowicie pozbawiona zieleni. Ale nie

BĘDZIE OSOBA ODPOWIEDZIALNA ZA STAN LUBOŃSKICH DRÓG

Władze miasta chcą zreorganizować zarządzanie lubońskimi drogami. Tak przynajmniej wynika ze sprawozdania, złożonego samorządowi przez Burmistrza, w czasie lutowej sesji Rady. Przy Urzędzie Miasta planowany jest etat dla osoby, znającej dobrze sieć miejskich dróg. W ramach obowiązków służbowych nadzorować ma stan, oraz zajmować się organizacją pracy przy utrzymaniu dróg w Luboniu, a także zatrudnianiem w tym celu osób odrabiających wyroki sądowe i bezrobotnych, bez prawa do zasiłku. Burmistrz nie sprecyzował, jak konkretnie wyglądać ma praca nadzorczy miejskich dróg. Wyobrażamy sobie, że przyjrzy się on wiosennemu równaniu ulic gruntowych a ekipa osób bezrobotnych pod jego kierunkiem systematycznie zasypywać będzie co większe koleiny. Życie wkrótce pokaże, jak bardzo nasze wyobrażenia różnią się od rzeczywistości...**M. Rybarczyk**

2 marca b. r. w czasie sesji lubońskiej Rady Miasta wydarzył się cud, dzięki któremu **mieszkańcy Lubonia nie będą musieli w tym roku drożej płacić za bilety w autobusach „Translubu”**, chociaż podwyżka była już zaplanowana! Cud mniemany dokonał się za przyczyną otwartej wojny, toczącej się od czterech lat wewnątrz naszego samorządu, podzielonego na dwa wrogie kluby. (Ten niezdrowy stan rzeczy, powodujący nieustanne starcia „władzy” z „opozycją” zafundowała nam większościowa ordynacja wyborcza, według której wybraliśmy radnych obecnej kadencji.) Dla „miłośników panującej nam” Rady komunikacja miejska była od samego początku powodem waśni. Udowodnienie „Translubowi” złego funkcjonowania (a zwłaszcza niegospodarności) skutecznie uderzyłoby w Burmistrza Lubonia (lidera opcji rządzącej), zasiadającego w Radzie Nadzorczej spółki „Translub”, w której miasto ma udział. Początki bitwy

CUD SIĘ STAŁ

na tym polu, w wykonaniu „opozycji”, był niewinny radni Klubu Forum Obywatelskiego zgłosili, w imieniu grupy mieszkańców, wnioski o uruchomienie dodatkowych linii komunikacyjnych (nocnej i okrzęnej) a radni rządzącego Klubu (Wspólnoty Lubońskiej i Lubonianki z Miastem) naiwnie dali się przekonać! Zlekceważono przy tym racjonalne argumenty dyrektora „Translubu”- Czesława Lepieszy, dotyczące przebiegu nowych połączeń, częstotliwości kursów, oraz kosztów całego przedsięwzięcia- bo zdaniem wnioskodawców ważniejszy był tzw. „interes społeczny”. W efekcie autobusy nowych linii „woziły powietrze” a na dodatek niszczyły je pijane osiłki, z którymi kierowcy „Translubu” toczyli nierówną walkę w weekendowe noce. Skutkiem ekonomicznym dla przedsiębiorstwa były oczywiście straty finansowe! Burmistrz Miasta, nie czekając na „wołę Rady”, zarządził likwidację deficytu

wszystkie problemy mieszkańców zniknęły wraz z topolami! Wycięcie drzew odsłoniło karykaturalny przebieg ul. Dojazdowej, która swobodnie meandruje między posesjami jak błotnista, dzika rzeka. Najwyższy czas, by nadać Dojazdowej racjonalny kierunek i ustalić właściwą szerokość, nie mówiąc już o położeniu chodnika! Wcześniej jednak należy uregulować kwestie własności gruntów, potrzebnych na poszerzenie ulicy w kilku miejscach. Tym musi się zająć odpowiednia komisja Rady Miasta. Niestety, radni obecnej kadencji nie przejmują się zadawnionymi problemami ulic w Lasku, które kiedyś były prywatnymi polnymi drogami, bo mieszkańcy domków jednorodzinnych mają mniejszą siłę nacisku i są gorzej zorganizowani od lokatorów nowych wspólnot mieszkaniowych, w dużych osiedlach. Z tego powodu ci, którzy przez 40 lat brodzili w błocie swojej ulicy na terenie Lasku nie mają większych szans na chodnik, a ci, którzy wprowadzili się w tym roku do mieszkania na nowym osiedlu będą chodzili po eleganckim bruku... Wystarczyłby długoletni program wyrównywania poziomu zagospodarowania



Krajobraz w trakcie wycinki drzew

miasta, przyjęty przez nasz samorząd tak, aby różnice przestały się pogłębiać! Wtedy długoletni mieszkańcy Lubonia mogliby wreszcie dojść do swoich domów suchą nogą! Jednak na to trzeba chęci i szerszego spojrzenia na miasto. A tego-jak widać na przykładzie ul. Dojazdowej-naszym radnym niestety brakuje!

M. Rybarczyk

towych linii, co wbrew oczekiwaniom niektórych radnych wcale nie spowodowało społecznych protestów! Mimo tego na koniec 2005 roku „Translub” odnotował stratę, sięgającą 150 tys. złotych. Deficyt miał być w 2006 r. wyrównany planowaną podwyżką cen biletów autobusowych, co zaakceptowała wcześniej Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta. Ale w trakcie marcowej sesji rządząca większość przygotowała „opozycjonistom” niespodziankę, zgłaszając w imieniu swojego klubu wnioski, by w 2006 r. zrezygnować z uzgodnionej już uchwały, dotyczącej biletów autobusowych a powstały deficyt wyrównać zwiększoną dotacją z budżetu miasta! Trudno opisać wrażenie, jakie tego rodzaju argumentacja wywołała u „opozycji”. Rażenie piorunem z jasnego nieba nie

PEWNEGO RAZU...

spowodowałyby chyba większej konsternacji! Żeby wyjść „z twarzą” i zachować pozory prospołecznej troski, radni Forum Obywatelskiego musieli wnioski zaakceptować! Podjęli desperacką próbę odebrania autorom wyłączności, twierdząc, że dużo wcześniej bezskutecznie składali podobne propozycje, sugerując tym samym współdziałanie. To sprytne posunięcie nie odniosło skutku. Podczas głosowania decyzja zapadła wyjątkowo jednomyślnie (bez sprzeciwów). W tym przypadku – „gdzie dwóch się biło, tam trzeci korzystał”- bo mieszkańcy Lubonia nie będą musieli dopłacać z własnej kieszeni do deficytu „Translubu”. Jednak na przyszłość tego rodzaju sytuacje źle wróżą naszej społeczności, ponieważ miejskiego budżetu Lubonia może nie wystarczyć na finansowanie podjazdowej walki domorosłych polityków od siedmiu boleści! **T. Kujawa**

JASNOWIDZ

To, co ostatnio wydarzyło się w polskiej polityce świadczy, że grunt wymyka się nam spod nóg! Liderzy P i S cierpią na obsesję samowładzy, nie liczą się z innymi. Na dobitkę wdali się w niejasne układy i działają pod dyktando wpływowej osoby, chociaż mówią, że to dla dobra kraju! Wszyscy politycy szastają słowami, obiecując ludziom złote góry- co nie znaczy, że te obietnice będą zrealizowane...Jak można cokolwiek zrealizować gdy kiesza jest zupełnie pusta? Wszystko, co się obecnie mówi na politycznym forum to mrzonki ludzi uwikłanych w rządzenie. Naród powinien się martwić o przetrwanie! Gdzie są oczekiwane słowa o miejscach pracy, gdzie są działania w tym kierunku? Tylko praca u podstaw może uratować nasz kraj! Na nienawiści nie można zbudować jedności w państwie. Zło w Polsce w tej chwili jest większe od dobra. Uważać trzeba, żeby jego siła nie obróciła się przeciw wszelkiej władzy. A może to nastąpić wkrótce, kiedy ludzie zrozumieją, że znów zostali nabici w butelkę, która na dodatek okazała się pusta.

Przesłanie spisała Felicja Brych

LICZYMY NA 1% WASZYCH SERC!



Stowarzyszenie Społeczny Fundusz Ludzi Dobrej Woli
w Luboniu (Organizacja Pożytku Publicznego)

62-030 Luboń, ul. Jagielly 13, tel. 061 810 22 97

konto I Oddział PKO BP S.A. w Luboniu

nr 48 10 20 40 27 00 00 12 02 02 93 12 93

Gořąco apelujemy do wszystkich, którzy mają zobowiązania podatkowe za 2005 r. o przekazanie 1% swojego podatku na działalność statutową naszego Stowarzyszenia. Będziemy ogromnie wdzięczni za ten dar Państwa serc, który posłuży najbłabsi członkowie lubońskiej społeczności. **Zarząd Stowarzyszenia.**

CHCESZ SIĘ USTRZEC PTASIEJ GRYPY ? STOSUJ SIĘ DO PONIŻSZYCH ZALECEŃ

1. **Spożywaj mięso drobiowe, przetwory drobiarskie i jaja poddane odpowiedniej obróbce cieplnej w temperaturze minimum 70°C;**
2. **Myj dokładnie z użyciem detergentu wszystkie przedmioty, które miały kontakt z surowym drobiem (deski, noże, talerze); Pamiętaj, że zamrożenie mięsa nie niszczy wirusa ptasiej grypy;**
3. **Nie dotykaj, bez odpowiedniego zabezpieczenia, martwych lub sprawujących wrażenie chorych ptaków dzikich ani ubitego drobiu; przede wszystkim dopilnuj, aby nie robiły tego dzieci;**
4. **Zadbaj o to, aby dzieci unikały miejsc bytowania dzikiego ptactwa, ferm drobiu oraz innych miejsc jego przetrzymywania;**
5. **Myj ręce po każdorazowym zetknięciu z ptactwem, zarówno dzikim, jak i hodowlanym; dopilnuj, aby robiły to także dzieci;**
6. **Pamiętaj, aby surowe mięso drobiowe nie miało styczności z innymi produktami żywnościowymi**

Przypominamy o przestrzeganiu zakazu przywozu z zagranicy żywego lub martwego ptactwa, drobiu i wyrobów drobiarskich, jaj, nieprzetworzonych piór i ich części, pierza, puchu oraz trofeów myśliwskich.

Bezwzględnie przestrzegaj zaleceń wydawanych przez przedstawicieli Inspekcji Weterynaryjnej i Państwowej Inspekcji Sanitarnej

GŁÓWNY INSPEKTOR SANITARNY



BADANIE USG

Przychodnia Lekarza Rodzinnego nr 1 w Luboniu przy ul. Okrzei 65 zaprasza do nowo otwartego gabinetu USG.

Gabinet czynny jest w każdą **środę od godz. 16. 00**

Cennik usług USG:

- jamy brzusznej-50 zł
- tarczycy-40 zł
- gruczołu piersiowego-40 zł

Zapisy na badanie, ustalenie terminu i opłaty wg cennika-przyjmują pielęgniarki praktyki.

Nieodpłatnie wykonywane będzie badanie USG jamy brzusznej pacjentom przychodni, na podstawie skierowania otrzymanego od lekarza rodzinnego.

PIERROT STOMATOLOGIA

TERAZ W LUBONIU
Luboń, ul. Sobieskiego 55a

*Estetyka
indywidualnie
dla Ciebie*

*Kompetencja
i doświadczenie*

*Jakość
bez kompromisu*

- * Korony i mosty natychmiastowe
- * Prace z własnego laboratorium
- * Leczenie zachowawcze

tel. 061 832 47 70

Specjalizujemy się w kompleksowym remoncie zębów.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej



MED-LUX

CERTYFIKAT ISO, CERTYFIKAT
WIELKOPOLSKA JAKOŚĆ

62-031 Luboń
ul. Kościuszki 53

tel. 061 812 92 23 czynne: pon. - pt. 8.00 - 19.00

**ZAPRASZAMY DO PRZYCHODNI
WIELOSPECJALISTYCZNEJ**

Usługi medyczne w ramach kontraktu z NFZ

świadczą specjaliści

ALERGOLOG

DERMATOLOG

LARYNGOLOG

OKULISTA

KARDIOLOG

ORTOPEDA

Gabinety prywatne:

ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, CHIRURG,

ONKOLOG, CHOROBY PRZEWODU

POKARMOWEGO I WĄTROBY

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

MEDYCYNA PRACY W PEŁNYM ZAKRESIE

BADANIA TAKŻE NA TERENIE ZAKŁADÓW PRACY

Punkt pobrania krwi

PRZYJMUJEMY PACJENTÓW
Z UBEZPIECZENIEM MEDICOVER

Poprawa estetyki wyrazu twarzy a co za tym idzie - polepszenie psychicznego stanu każdego pacjenta - to zadanie, jakie spoczywa na lekarzach specjalistach z zakresu chirurgii i stomatologii estetycznej. Chciałbym w tym artykule opisać w ogólnym zarysie możliwości, jakie daje współczesna protetyka dentystyczna. Do niedawna uważano, że protetyka swoim zasięgiem obejmuje tylko dorosłą część naszej populacji. Obecnie granica wieku, w którym stosuje się uzupełnienia protetyczne uległa zdecydowanemu przesunięciu w dół, ponieważ leczy się w ten sposób także młodzież oraz dzieci od 6 roku życia!

Według przysłowia: „twarz jest zwierciadłem duszy”. Wygląd tego „zwierciadła” w dużym stopniu jest zależny od kształtu, wielkości, koloru i ustawienia zębów. Odbudowa lub zmiana wyglądu estetycznego twarzy poprawia samopoczucie, przywraca wiarę w siebie oraz zwiększa aktywność fizyczną. Codzienna praktyka często dostarcza mi dowodów, jak trudni a zarazem jak wdzięczni są pacjenci, którzy dzięki zabiegom protetycznym polepszyli swój wygląd zewnętrzny. Bardzo częstym hamulcem przed podjęciem takiego leczenia jest obawa, związana z wizytą w gabinecie stomatologicznym, a także kwestia ceny usług protetycznych. Rzeczywiście - leczenie tego typu nie jest tanie - ale za to korzyści są bardzo wymierne! Nie chodzi tylko o poprawę wyglądu. Równie ważne jest prawidłowe funkcjonowanie całego układu stomatognatycznego. Prawidłowo wykonane protezy zapobiegają bowiem poważnym zmianom w stawie skroniowo-żuchwowym i mięśniach biorących udział w żuciu. Długo utrzymywane braki w uzębieniu mogą prowadzić do zaniku wyrostka zębodołowego, czyli podłoża kostnego, co czasami osłabia tak kości, że zwiększa n. p. ryzyko złamania żuchwy. Poprzez dobrze wykonane protezy poprawia się spożywanie posiłków, co dla większości ludzi stanowi przecież dużą przyjemność. Umożliwiają one korzystanie z pełnego zestawu pożywienia oraz spożywanie go w sposób akceptowany przez otoczenie (bez ograniczeń do jakich przysusza bezzębie lub częściowe braki uzębienia), zmniejszają się też do lepszego trawienia pokarmów. Podobna sytuacja jest z wymową. Zniekształcenia wymowy, jakie mogą powstać przy brakach uzębienia i towarzyszące im często rozpryskiwanie śliny, utrudniają kontakt z otoczeniem i stwarzają poczucie niepełnej wartości własnej, przez co prowadzą do pewnej izolacji społecznej.

Przechodząc do protez: według ogólnie przyjętej klasyfikacji protezy dzielimy na krótko- i długoczasowe. Pierwsze - to uzupełnienia, których okres umieszczenia w jamie ustnej nie przekracza kilku miesięcy. Zaliczamy do nich tymczasowe korony i mosty, uzupełniające braki ilościowe i jakościowe zębów, protezy nakładkowe, używane w zaburzeniach żwarcia. Mają one zadanie profilaktyczne i lecznicze. Do drugiej grupy zaliczamy wszystkie inne protezy, użytkowane przez wiele miesięcy a najczęściej przez wiele lat. Według innego podziału wyróżnia się protezy ruchome (czyli wprowadzane do jamy ustnej i wyjmowane przez pacjenta) oraz stałe (osadzone na oszlifowanych zębach, bez możliwości zdejmowania).

O rodzaju i odpowiednim doborze protez dla pacjenta decyduje prowadzący leczenie stomatolog czy specjalista z zakresu protetyki. W dużej mierze powodzenie leczenia protetycznego a przede wszystkim zadowolenie pacjenta z nowego wyglądu zębów i ich funkcjonalności za-

leży od zrozumienia na linii: pacjent - dentysta - technik protetyki. Jeżeli w tym układzie istnieje prawdziwa współpraca, to efekt będzie bardzo dobry! (Ale stwierdzić należy jednocześnie, że umiejętność przekazywania pacjentowi wiedzy na temat planowanych prac protetycznych jest sztuką, zdobywaną poprzez lata doświadczeń w gabinecie stomatologicznym!) Często zdarza się, że pacjenci zgłaszają się za późno, żeby można było wykonać prace ograniczające usuwanie zębów, nie rokujących dobrze. Pozostają wtedy niewielkie możliwości wykonania protez stałych (niewyjmowalnych), chyba, że są dobre warunki podłoża kostnego, wtedy można zastosować leczenie tzw. implantami, (ale to już wiąże się ze znacznie większymi kosztami). Dlatego, jeżeli zdarzy się, że musimy usunąć chory ząb, należy zapytać stomatologa, jakie są możliwości uzupełnienia powstałego w uzębieniu braku i po jakim czasie powinniśmy się zgłosić w tym celu do gabinetu stomatologicznego. Im większe są braki, tym konieczniejsze jest leczenie protetyczne! W każdym przypadku niezbędna jest oczywiście konsultacja z lekarzem-stomatologiem.

Lek. stom. Paweł Dudlik

WYGLĄD TWARZY ZALEŻY OD... STANU ZĘBÓW!





W VI wieku naszej ery papież Grzegorz Wielki nazwał Wielkanoc uroczystością uroczystości (Solemnitas Solemnitatum), bo w tym czasie wierni na nowo przeżywają misterium Męki i Zmartwychwstania Pańskiego. Na terenach Polski wiara katolicka, oficjalnie przyjęta za wyznanie narodowe podczas chrztu w 966 r., nałożyła się na pradawne zwyczaje słowiańskie, związane z rolniczym świętem wiosny, zapewniającym pomyślność przyszłych plonów. Stąd też w polskich tradycjach wielkanocnych tak wiele specyficznych elementów, nie spotykanych w innych krajach katolickich! Ścisłe obchody świąt wielkanocnych rozpoczynają się od Niedzieli Palmowej, zwanej u nas także Wierzbną lub Kwietną. Spośród czterech ewangelistów opisujących wjazd Jezusa do Jerozolimy tylko jeden- św. Jan- wspomina, że zgromadzony tłum witał Chrystusa gałązkami palmowymi (E. wg św. Jana, 12,13). To jedno zdanie dało początek zwyczajowi i powszechnej w Polsce nazwie: Niedziela Palmowa. Etnografowie ustalili bezspornie, że ów oryginalny zwyczaj przystrojania kolorowymi wstążkami- różeg wierzbowych lub leszczynowych, ozdobionych przez naturę tzw. „kotkach”, jest starosłowiański i łączy się z pradawnym świętem, obchodzonym w okresie równonocy wiosennej, (często zbiegającym się przeciw ze świątami Wielkanocy). Różgi wierzbowe, według wierzeń rolniczych ludów słowiańskich, miały chronić pola przed uderzeniem piorunów i nawalnicami, niszczącymi plony.

Być może dlatego w Polsce gałązka wierzbowa, (aż do XX wieku w kulturze ludowej narzędzie magicznych zabiegów, zapewniających zdrowie, płodność i bogactwo) została nazwana palmą? Bez poświęconych w Niedzielę Palmową gałązek wierzbowych z puchatymi „kotkami” i bez kolorowych „palemek”, kunsztownie wplecionych z kłosów zbóż, traw i suchych

jemnie gałązkami palmowymi po powrocie z kościoła, nie połykamy święconych „kotków” (zwanych też bagniatkami) by ustrzec się od bólu gardła, płuc i wszelkich bolesnych dolegliwości, nie zatykamy palmowych gałązek w czterech rogach domów, ani na granicach pól uprawnych, dla ochrony przed piorunami...We współczesnych polskich domach palmy zostały spro-

NIEDZIELA PALMOWA

kwiatów, trudno wyobrazić sobie dekorację wielkanocnego stołu w polskim domu. Materiał, z jakiego na wsiach sporządzano ozdobyne „palmy” był ustalony tradycją, ale nie jednakowy! Stąd wzięły swój początek wspaniałe „palmy”, kilkumetrowej wysokości, wyplatane w różnych regionach Polski! Dziś niektóre zwyczaje, związane ze święconymi palmami, zupełnie zanikły, bo nie chłostamy się wza-

wadzone do elementów tradycyjnej dekoracji świątecznej i nie zastanawiamy się, skąd się u nas wzięły, choć budzą uzasadnione zdumienie obcokrajowców. Na przykładzie tego zwyczaju widać dokładnie, że w kulturze naszego narodu, który mimo dziejowych burz przetrwał tysiąclecia na swoim terytorium, zachowały się ślady bardzo odległej przeszłości!

I. Szczepaniak



**PRACOWNIA KRAWIECKA
KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA**

**ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL**

Adres Firmy:
ul. Kościuszki 55
62-031 Luboń
tel. 061 810 31 56

Audit

DORADZTWO PODATKOWE

Licencja MF nr 2739/97.

Wpis na listę Doradców Podatkowych nr 06651

**Nie musisz znać się na księgowości!
Skorzystaj z usług fachowców!**

Alicja Szymańska

061 826 93 07, 0 602 103 657

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Reklamowa „IMI-PRESS”

Redakcja: ul. Łączna 24, Luboń.

tel. 061 810 50 38 e-mail: imipress@op.pl

Redaktor naczelny: Tomasz Kujawa

Z-ca Red. naczelnego: Izabella Szczepaniak

Redaktor techniczny: Jacek Włodarczak
Reklamy: 0501-129-625

Redakcja zastrzeżenie sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów.

Nie odpowiadamy za treść reklam i poglądy autorów spoza redakcji.

NA CZELE WOJSKA LUB SEJMU		↓ CZARNY NAPÓJ	↓ NOCNE MARZENIE	↓ IMIĘ ARABSKIE	↓ WAŻ DUSICIEL	GALILEJSKA LUB DO MLEKA
		SEKRET	W KOŚCIELE		SĘDZIOWSKIE OKRYCIA	
UCZY GEO-METRII			1			11
BLUŻBOWY KROK WYŻEJ					8	
ŚWIAT ADAMA I EWY		GRZĄDKA				
		ŚLAD POCALUNKU	4			5
MIASTO PAPIERZY	LITERA ZWANA YOTĄ				12	
KOZŁO-NOGI BOZEK	OSAD RZE-CZNY					
CEL AMORA						
NAD ZLEWEM						

SPONSOR-SKLEP ZOOLOGICZNO-WĘDKARSKI

poleca:
 - ryby akwariowe,
 - pełen asortyment pokarmów dla ryb, ptaków i gryzoni,
 - duży wybór sprzętu wędkarskiego.
 - sprzedaż zezwoleń



czynny: pn. - pt. 10⁰⁰-18⁰⁰ sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

Luboń
 ul. Żabikowska 56

HASŁO -KUPON

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Laureaci z poprzedniego numeru. Państwo: **Alfred Pawłęty** (ul. Powstańców Wilkp, Luboń), **Alicja Sarbak** (ul. Buczka, Luboń) i **Renata Nowaczyk** (ul. Kwiatowa, Luboń). **Patryk Bartkowiak** (ul. Kopernika, Luboń).

Nagrodę-bon 20 zł na zakupy w sklepie zoologicznym, można odebrać już w dniu ukazania się „Echa Lubonia”. Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych. **Zapraszamy do zabawy!**

ŚLUBY

07. 01. 2006 Masłowski Mariusz i Grygier Anna Elżbieta
 Cichy Artur Radosław
 i Kołodziejczak Ewa

10. 01. 2006 Jaśkowiak Andrzej
 i Drasik Sylwia Monika

27. 01. 2006 Pniewski Witold
 Andrzej i Mondra Marta Teresa
 Tomaszewski Piotr i Leśniewska Katarzyna Izabela

25. 02. 2006 Jackowski Wojciech
 Stanisław i Borne Patrycja
 Elżbieta

ZGONY:

01 01. 2006
 Wendlandt Marian lat 87

05. 01. 2006
 Przybyła Ludomiła lat 77
 Wilczek Marian lat 58

Sikora Roman lat 48

09. 01. 2006
 Woźniak Stanisław lat 66

13. 01. 2006
 Biernasiuk Roman lat 78

19. 01. 2006
 Szczepaniak Zygmunt lat 73

27. 01. 2006
 Kawalec Stefan lat 69

31. 01. 2006
 Neuman Helena lat 93

01. 02. 2006
 Bartkowiak Joanna Teresa lat 81

13. 02. 2006
 Nowaczyk Stanisława lat 85

18. 02. 2006
 Pachocki Adam Marian lat 53

20. 02. 2006
 Ostrowska Mieczysława lat 57

24. 02. 2006Rządkowski Jarzy
 Kazimierz lat 62

28. 02. 2006
 Hartung Henryk lat 62

Memento Mori



USŁUGI POGRZEBOWE

tel./fax 061 813 12 62, kom. 0 606 39 46 75
 62-030 Luboń, ul. Okrzei 1

- Sprzedaż trumien
 - Wyplata ZUS
 - Pełen zakres
 - Niskie ceny
- 24 h**



OGŁOSZENIA DROBNE

**ZDECYDOWANIE KUPIĘ
 MIESZKANIE DO 50m²
 LUB NIEWIELKI DOM
 W LUBONIU
 TEL. 0512-129-010**



Radio Taxi 8-519-519

ZAMÓW
TAKSÓWKĘ



WYSYLAJĄC SMS 509 519 519

Wymieniając w taksówce na Kartę Stałego Klienta uzyskasz rabat

KOMPUTERY

Bikom



RATY

SPRZEDAŻ - SERWIS
- MODERNIZACJA
PODZESPOŁY -
PROGRAMY - GRY

NAPEŁNIANIE CARTRIDŻY
DO DRUKAREK RÓŻNYCH TYPÓW

c@fe internet

bikomcafe@wp.pl
tel. 061 810 21 87

Luboń, Dąbrowskiego 11a
czynne 11⁰⁰ - 20⁰⁰



LAKIERNIA PROSZKOWA

- usługa lakierowania
- przygotowanie powierzchni:
odtłuszczenie z fosforanowaniem amorficznym
i płukanie z pasywacją
- kabina z pełną automatyką
- aplikacje NORDSON
- lakierowanie metodami:TRIBO, ELEKTROSTATYKA



61-306 Poznań, ul. Bobrownicka 40
tel./fax (061) 879-86-55, 879-87-47
e-mail:lakiernia@wista.com.pl, www.wista.com.pl

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
"WIR - BUD"

62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 115
tel./ fax 061 810 50 33



Zapraszamy: pn.-pt. 7.00-17.00
sobota 7.00 - 13.00

SKLEP SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY

codziennie
do godz. 23⁰⁰

MANHATAN

pn. - sob.
6⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziela
8⁰⁰ - 23⁰⁰

czynny
we
wszystkie
święta

Anna Wiśniewska
Luboń, ul. 1 Maja 20

- artykuły spożywcze
- alkohole
- wyroby tytoniowe
- warzywa, owoce
- chemia gospodarcza
- art. papiernicze

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PIECZYWO oraz
WYROBY CUKIERNICZE FIRMY A. NOWAK

SKLEP ZOOLOGICZNO

polecą: WĘDKARSKI

- ryby akwariowe,
- pelen asortyment pokarmów
dla ryb, ptaków i gryzoni,
- duży wybór sprzętu wędkarskiego.
- sprzedaż zezwoleń

czynny:
pn. - pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰
Luboń, ul. Żabikowska 56

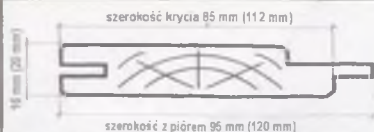


WNĘTRZA OD PROJEKTU
DO REALIZACJI

- SYSTEMY DRZWI SUWANYCH
SZAFY, WNĘKI, GARDEROBY
- ZABUDOWA KUCHNI

Poznań, ul. Okulickiego 73
Informacje i zlecenia
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

WYRÓB BOAZERII



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
62-032 Luboń, ul. Juranda 24
tel./fax 061 810 53 33

NOWY MARKET "MARKO"



PROMOCJA
NAPOJE TAJA: 0,99

LUBOŃ, UL. 11 LISTOPADA 100
pon. - sob. 6.00 - 21.00 niedziela 9.00 - 16.00

HOTEL "LECH"



Luboń, ul. Romana Maya 1B tel./fax: 061 813 15 69 www.hotel-lech.noclegiw.pl

Przyjechała rodzina lub znajomi, a Ty nie masz noclegu?
My zajmiemy się nimi miło, grzecznie i profesjonalnie.

POLECAMY: pokoje 2, 3, 4 i 5 osobowe, wyposażenie rtv, łazienki lub prysznic,
możliwość korzystania z kuchni-śniadania

NASZĄ DEWIZĄ JEST CZYSTOŚĆ I SPOKÓJ. ZAPRASZAMY!

Zakwaterujemy również pracowników - ceny do negocjacji

